



Czwartek.

Wschód Słońca g. 8 m. 7
Zachód „ „ 3 „ 46

Jutro, ŚŚ. Faustyny Wdo: i Nemezjusza.

WIELKI XIĄŻE NAMIESTNIK

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI W KRÓLE: POL.:

W dalszym ciągu postanowień z dat 27 Sierpnia (8 Września) i 28 Września (10 Październ.) r. b., dotyczących zniesienia stanu wojennego w Gubernjach Radomskiej, Lubelskiej i Augustowskiej, z mocy Najwyższego JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI upoważnienia, postanowiliśmy i stanowimy:

Art: 1. Stan wojenny zaprowadzony w dniu 2 (14) Październ: 1861 roku, znosi się w Gubernjach Warszawskiej i Płockiej, z wyłączeniem miast: Warszawy, Kalisza, Płocka, — Powiatów: Piotrkowskiego i Lipnowskiego, oraz wszystkich miejsc na drogach kolei żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej położonych, w których to miejscowościach stan wojenny zachowuje się w swej mocy, aż do dalszego rozporządzenia.

Art: 2. Prawa i obowiązki Naczelników Wojennych w miejscach w stanie wojennym pozostawionych, rządzone będą przepisami wydanymi w ogłoszeniu z dnia 2 (14) Październ: 1861 roku o stanie wojennym, — we wszystkich zaś innych miejscach Gubernji Warszawskiej i Płockiej, prawa i obowiązki Naczelników Wojennych rządzone będą przepisami przez Głównodowodzącego armją 1szą i Namiestnika w dniu 26 Marca 1861 roku dla Naczelników Wojennych przed ogłoszeniem stanu wojennego wydanymi.

Art: 3. Przepisy co do posiadania broni pozostają w zupełnej mocy.

Art: 4. Zachowuje także moc zupełną Najwyższy Ukaz z dnia 11 (23) Kwietnia 1833 r. podający sprawy polityczne rozpoznaniu sądów wojennych.

Art: 5. Wykonanie tych rozporządzeń Naczelnikowi Rządu Cywilnego i Dowódcy wojsk w Królestwie konsystujących porucza się.

W Warszawie dnia 4 (16) Grudnia 1862 r.
(Dz. Pow:) (podp:) KONSTANTY.

WIELKI XIĄŻE NAMIESTNIK

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI W KRÓLE: POL.:

Wziąwszy na uwagę obecny stan Powiatu Krasnostawskiego, z mocy Najwyższego JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI upoważnienia, postanawia:

Art: 1. Stan wojenny zniesiony w Gubernji Lubelskiej postanowieniem z d. 28 Września (10 Październ:) r. b., przywraca się w całej swej rozciągłości w Powiecie Krasnostawskim teje Gubernji.

Art: 2. Wykonanie postanowienia tego Dowodzącemu wojskiem w Królestwie porucza się.

W Warszawie dnia 4 (16) Grudnia 1862 r.
(Dz. Pow:) (podp:) KONSTANTY.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo,

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO,
etc., etc., etc.

Rada Administracyjną Królestwa.

Po rozpoznaniu protokółów posiedzeń Rady Powiatowej Przasnyskiej, odbytych w dniach od 29 Października (10 Listopada) do 4 (16) Listopada r. b.

Zważywszy:

że Prezydujący zagał posiedzenia Rady mową tendencyjną, wspominając o adresie, do podania którego Członkowie mandat otrzymać mieli, a który w ostatnich czasach na innej drodze uzupełniony, miał się już stać jawnym;

zważywszy dalej

że pomimo protestacji Komisarza Rządowego, Członkowie Rady domagali się przyjęcia mowy do protokołu, czyniąc od tego zawisłem dalsze obradowanie Rady Powiatowej;

zważywszy wreszcie

że niewłaściwe dyskusje miały jeszcze miejsce i przy obradach nad niektórymi innymi przedmiotami, prawem Radom Powiatowym przepisanimi:

— na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Rada Powiatowa Przasnyska w myśl przepisów o organizacji Rad Powiatowych, zawartych w artykule 12 i 13 Najwyższego Ukazu z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 roku, rozwiązana zostaje.

Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych poleca się przedsięwziąć, stosownie do prawa, nowe w ciągu roku wybory Członków do teje Rady.

Art: 2. Narady wszelkie i czynności Rady Powiatowej Przasnyskiej, oraz dopełnione przez nią wybory, uznają się niniejszem za nieważne i niebyłe.

Art: 3. Wykonanie obecnego postanowienia poleca się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Działo się w Warszawie d. 4 (16) Grudnia 1862 r.

WIELKI XIĄŻE, Namiestnik

(podpisano) „KONSTANTY.“

P. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Szambelan Dworu, Rzeczywisty Radca Stanu,

(podpisano) Hr: Keller.

Sekretarz Stanu, (podpisano) Enoch.

Dla ułatwienia komunikacji pomiędzy Warszawą a przedmieściem Praga, szczególnie przy zwiększonym dowozie produktów jaki zwykle jest przed Świętami, urządzoną została, przez Wisłę po lodzie droga powyżej mostu łyżwowego, w kierunku od szlachtuza Pragskiego, z wyjazdami wulicę Obozną i Leszczyńską. Droga tą, przejechało już w dniu dzisiejszym mnóstwo lepszych fur, z drzewem, zbożem, sianem i t. p. produktami.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej. W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Mianowani: Adwokaci przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa, Dominik Zieliński i Józef Skibiński, obrońcami przy Warsz. Dep. Rz. Senatu, i Patronowie przy Trybunale Cywilnym Gub. Warsz. w Warszawie Edward Leo i Gustaw Wołowski, Adwokatami przy Sąd. Apel. Królestwa. — W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Mianowany: Redaktor protokółów posiedzeń Rady Adm. Michał Krysiński, Starszym Urz. do szcz. por. w Wydz. dóbr i lasów Rz. — Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych. Mianowani: Naczelnik Od. rach. w Wydz. Adm. Rządu Gub. Warsz. Franciszek Wąsowski, Naczelnikiem Od. Pol. w tymże Rządzie Gub.; Adjunkt Wydz. Adm. w Rząd. Gub. Warsz. Konstanty Szumlański, Naczelnikiem Oddz. Rach. w tymże Wydziale; Adjunkt Wydz. Polic. w Rząd. Gub. Warsz. Bazyli Białobrzęski, Adjunktem Wydz. Adm. w tymże Rząd. Guber.; Prezydent m. Włocława Teodor Głotz, Adjunktem Wydz. Polic. w Rząd. Gub. Warsz.; Sekretarz Wydz. Wojs. w Rz. Gub. Warsz. Adam Łaszczyński, Adjunktem Wydz. Adm. w tymże Rządzie Gub.; Rachmistrz Starszy Wydz. Adm. w Rząd. Gub. Radomskim Józef Sochacki, Naczelnikiem Od. Adm. w tymże Wydz.; Urzędnik do szcz. por. przy Gubernatorze Cyw. Lubelskim Zenon Biernacki, Naczelnikiem Od. Adm. w Wydz. Adm. Rządu Gub. Lubelskiego; Pomocnik Nacz. Kanc. w Rząd. Gubernjalnym Lubelskim Felix Szymański, peł. ob. Urzędnika do szcz. por. przy Gubernatorze Cyw. Gub. Lubelskiej; Adjunkt Wydz. Wojs.-Pol. w Rz. Gub. Lubelskim Antoni Zawadzki, Pomocnikiem Nacz. Kan. w tymże Rz. Gub.; Rachmistrz Wydz. Adm. w Rząd. Gub. Lubelskim Wojciech Rzewuski, Adjunktem tegoż Wydziału; Tłomacz pism rossyj. w Rząd. Gub. Lubelskim Piotr Bulewicz, Adjunktem Wydz. Wojs.-Pol. w tymże Rz. Gub.; Spadły z etatu Starszy Sekretarz b. Marszałka Szlachty Gub. Płockiej Józef Słupecki, pełn. ob. Naczelnika Kanc. Rządu Gub. Płockiego; Adjunkt Wydz. Adm. w Rząd. Gub. Płockim Józef Chęmiński, Adjunktem tegoż Wydz.; b. Naczelnik Pow. Warsz. Karol Trautsołt, Naczelnikiem Pow. Łęczyckiego; Adjunkt Wydz. Adm. w Rządzie Guber. Warsz. Wacław Dobrowolski, Pomocnikiem Naczelnika Pow. Łowickiego; Pomocnik Naczelnika Pow. Wieluńskiego do czyn. spisu i zaciągu wojskowego Jan Zieliński, p. o. Starszego Pomoc. tegoż Naczelnika Powiatu; Sekretarz Nacz. Pow. Piotrkowskiego Józef Słucki, Pomocnikiem Nacz. Powiatu Wieluńskiego, do czyn. spisu i zaciągu wojskowego; Pomocnik Nacz. Pow. Miechowskiego Wincenty Januszkiewicz, Naczelnikiem tegoż Powiatu; b. Pomocnik Nacz. Pow. Stopnickiego Tomasz Trapszo; Pomocnikiem Nacz. Pow. Miechowskiego; Pomoc. Nacz. Pow. Białskiego Ludwik Rzewuski, Nacz. Pow. Łukowskiego; Adjunkt Wydz. Adm. w Rz. Gub. Lubelskim Józef Turcki, Pomoc. Nacz. Pow. Zamojskiego; Sekretarz Kom. Rz. Wyz. Relig. i Ośw. Publicznego Xawery Miłkowski, p. o. Pomocnika Nacz. Pow. Białskiego; dymis. Podpułk. Wojsk. Ces.-Ros. Napoleon Jundził, Nacz. Powiatu Płockiego; Rachmistrz Biura Nacz. Pow. Augustowskiego Walenty Proszkowski, Pomoc. Nacz. Pow. Augustowskiego do czyn. spisu i zaciągu wojsk.; Nadrachmistrz Naczelnik Kontr. w Magistr. m. Stołecz. Warszawy Franciszek Iwański, Komis. Pol. Adm. Cyr. 9go i 10go w temże mieście; Rachmistrz Biura Nacz. Pow. Włocławskiego Ludwik Zaremba, p. o. Prezydenta m. Włocławka; Zastępca Wójta Gmiuży Xiaż Wielki Andrzej Miłkowski, p. o. Burmistrza m. Pinczowa; Burmistrz miasta Żuromina Wincenty Makowski, Burmistrzem m. Mławy; Burmistrz m. Rajgrodu St. Zerkowski, Burmistrzem m. Augustowa; Burmistrz m. Nowogomiasta Jan Cichowicz, Burmistrzem m. Ciechanowa; Burmistrz m. Miedzna Teofil Starusiewicz, Burmistrzem m. Radzyna. — Przeniesieni: Dla dobra służby: Naczelnik Ptu Piotrkowskiego, Alexander Maryewski, na Nacz. Powiatu Warsz.; Naczelnik Pow. Łęczyckiego, Alexy Zamarajew, na Nacz. Pow. Piotrkowskiego. — W Zarządzie Komunikacji. Mianowany: P. o. Konduktora przy budowie dróg drugiego rzędu Eugeniusz Jurczewski, Dozorcą przy rzece Wiśle. — W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Mianowani: Rewizor miejscowy przy Administracji Tabaczej Michał Sakowicz, Rewiz. Pow. w Gub. Lubelskiej

przy teźże Administracji, licząc od d. 1 (13) Sierpnia r. b.; Kancelista Biura Adm. Tab. Wiktor Jankowski, Dziennikarzem i Expeditorem w temże biurze, licząc od d. 1 (13) Sierpnia r. b. — Zatwierdzony: p. o. Kontrolera Skarbowego Okregu Lelowskiego Henryk Rathel. — W Najwyższej Izbie Obrachunkowej. Mianowani: Młodszy Buchhalter Kajetan Sokolnicki, Młodszym Kontrolerem i Pomocnik Kontrolera Zygmunt Stelmowski, Młodszym Buchalterem, oba od d. 29 Września (11 Października) r. b. Spadły z etatu Młodszy Urzędnik do pisma b. Kancelarji Namiestnika Królestwa Bazyli Petrow, Pomocnikiem Kontrolera w Najwyższej Izbie Obrachunkowej od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Felicjana F. rs. 4 na korzyść Szkołki wieczornej przy ulicy Chmielnej, stanowiących połowę honorarjum za wiersz o *Korechcim*. — Od J. M. kop. 50 dla osoby z ulicy Chłodnej, która zgubiła portmonetkę w Kościele na Roratach, i kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od J. W. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie, i złp. 4 dla *Siemiątkowskiej*, matki bliźniąt. — Od Emilka i Leontynki rs. 1; od D. S. S. kop. 30; od H. M. kop. 30, i od N. N. kop. 20, dla wyrobniicy *Siemiątkowskiej*, matki bliźniąt przy rogu ulicy Dzikiej i Pawiej. — Od S. S. rs. 3, i od J. B. rs. 1, dla pogorzalców m. Mszczonowa. — Od mał. Maryni B. na intencję szczęśliwie rozpoczętych nauk dla 7ga dzieci wdowy *Albrechtowej* złp. 10 na gwiazdkę; zaś od matki teźże Maryni złp. 10 dla *Siemiątkowskiej*. — Od A. T. z Drzyszców rs. 5 kop. 15, pochodzące z składek, w połowie na budowę Kościoła na Grzybowie, a w połowie na budowę Kościoła PP. *Murjawitek* w Częstochowie.

(A. n.) W pewnym Składzie w Warszawie, przy realizacji rachunków, nastąpił spór pomiędzy obu stronami, Właściciel składu wymawiał na wstępie płacącej rachunek, jakoby on ją i jej męża, kiedy byli zaproszeni do niego, daleko lepszymi potrawami przyjmował, w stosunku jak jadł u nich będąc pewnego razu. Kupująca towary, uprasza go uprzejmie, iżby on na przyszłość tak sutyh kolacji nie wydawał, ale lepiej był grzeczniejszym, już nie dla niej, ale dla innych kont. manek. A że za nadto pozwoliła sobie konsumować, tak smacznie przyrządzone potrawy, tem bardziej, iż to było z uszczerbkiem traktującego, składa za karę w Red. *Kurjera* rs. 1 dla Szpitala Śgo JANA BOŻEGO.

Nakładem xiegarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszła z druku xiązka do Nabożeństwa p. t. „Panie wysłuchaj modlitwę moją.” Wybór modlitw z xiązek do Nabożeństwa przez Władzę Duchowną szczególnie poleconych, pomnożony nowymi modlitwami i hymnami, oraz wielu modlitwami, do których Ojcowie Święci różne przywiązali Odpusty, zebrany i ułożony p. Joannę *Belejowską*. Wydanie drugie znacznie pomnożone i powiększone, składa się przeszło z 29 arkuszy druku. Cena egzemplarza zł. 12, i jest także do nabycia we wszystkich innych znaczniejszych xiegarniach w Warszawie i na prowincji.

Mam za obowiązek podziękować Panu Samuelowi *Zajdencajg*, Konduktorowi omnibusu Nro 508. Jadąc nim od Nalewek na Grzybów, zgubiłem pugilares, w nim kilka waxli i rs. 584, które Konduktor mi zwrócił, nie chcąc przyjąć wynagrodzenia, jakie mu ofiarowałem. — A. *Kornblum*.

Listopad r. b. był suchy, mroźny i pogodny. Średnia temperatura całego miesiąca jest — 0,5 stopni R. niżej zera, o półtora stopnia niższa od normalnej. Druga połowa miesiąca szczególnie była mroźna; najniższe zimno dochodziło — 9,6 stop: R. d. 20 w nocy, największe ciepło 8,6 stop: R. d. 1 po południu. Największa zmiana dzienna temperatury wynosząca 7,6 stop: R., przypadła d. 29 na 30 w czasie przejścia Xieżyca przez równik niebieski. Cztery dni: 18, 19, 20 i 30. Były najzimniejsze, przeciwnie dni: 1, 2, 3, 12, ciepłe. Barometr utrzymywał się wysoko, średnia jego wysokość miesięczna jest 27 cali 10,93 lin: par: o 2,27 lin: par: większa od normalnej, najwyżej barometr dochodził 28 cali 3,34 lin: par: d. 30 po przejściu Xieżyca przez równik niebieski, najniżej 27 cali 7,27 lin: par: d. 27 przed pierwszą kwadrą. Powietrze skutkiem ciągle panującego wiatru południowo-wschodniego, było nader suche, średnia jego wilgotność jest 88,4 na 100 blisko o trzy setne mniejsza od normalnej. Do dnia 18 deszcz ani razu nie padał, pierwszy śnieg upadł w nocy z d. 18 na 19, potem w dniach: 21, 22, 23 i 24, i pokrył ziemię dość grubą warstwą, lecz skutkiem odwilży d. 26 i deszczu d. 27 zupełnie zniknął. Ilość wody z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości tylko 3,81 lin: par: to jest cztery razy mniej niż zwykle. Mgły, które zwykle w tym miesiącu bywają częste, w roku bieżącym były tylko dwa razy, to jest dnia 18go i 24go. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej nateżenia średni jest 18,5 stopni; największe nateżenie siły elektrycznej dochodziło 40 stopni d. 18 o godzinie 10 rano. Dni pogodnych było 4, na pół pogodnych 9, pochmurnych 17, dni deszczu 2, śniegu 5, mgły 2, wiatrów mocnych 16, panujący wiatr południowo-wschodni. W dniach: 1, 2, 4, 5, koło białe otaczało Xieżyc. Plamy na Słońcu pokazywały się w dniach: 2, 4, 7, 11, 14, 18, 19, 24, 30, najbliższe były d. 24. Z powodu panującej suszy, stan wody na Wiśle był niski. Średnia wysokość wody pod Warszawą wynosiła stóp 1 cali 2 nowej miary polskiej, największa wysokość stóp 1 cali 9 d. 30, najmniejsza stóp 0 cali 11 d. 18.

Cheąc wspomnieć o długoletności osób, uciekamy się nieraz aż do morza po te osobliwości, a tym czasem posiadamy takowe. Niedaleko bowiem szukając, w Równie w Gubernji Wołyńskiej, mieszka Panna R. P., licząca dzisiaj *sto trzynastcie* lat życia. Niedgdyś była ona w obowiązkach na dworze Wojewodziny Hetmanowej z *Zenowiczów Sosnowskiej*, a pamięcią swoją sięga ostatniego *Sasa*, to jest *Augusta III*, panującego od r. 1733 do r. 1763; w czasie śmierci którego, miała około lat 15tu. Podobnież bawiła ona i na dworze Xieźnej Kasztelanowej Kijowskiej Ludwika z *Sosnowskich Lubomirskiej*, Babki znanego kompozytora muzyki Xiecia *Kazimierza Lubomirskiego*. Rzadka ta pod względem sędziwości osobliwość, dotknięta jest głuchotą, z resztą zaś jest jak najprzyjemniejszą osobą, zachowującą całą siłę władz umysłowych. Czem nadewszystko zadziwia, to pamięcią swoją, i o wszystkich dawnych dziejach prawi jak o czasie obecnym.

Pewien matematyk usiłuje obalić układ dziesiątkowy w arytmetyce, a na jego ruinach postawić układ ósemkowy, z którego mają być dogodności większe.

Panie Redaktorze! W jednym z miasteczek w kraju, to jest w *B.*, zamówiony został u bawiącego tamże znanego nam artysty z Warszawy, przez pewnego mieszkańca z okolic tegoż miasteczka, portret, który pomimo zupełnego wykończenia, niezostawiającego nic do życzenia, zwrócony został artyście przy dosyć nawet niefortunnej przesyłce. Postępek ten równie nietrafny jak i nie właściwy dla Obywatela, oburzył tu wszystkich, i dla tego pośpieszam ci donieść o tem dla zamieszczenia go w *Kurjerze*, a tem samem zwrócenia uwagi właściciela portretu, na nieaktowne obejście się jego z pracą artysty. **

Z Czestochowy. — Od niejakiego czasu, zageściły się w naszej okolicy listy bezimienne (anonime), zakłócające spokój ludzi prawych i kobiet niewinnych. Jest to liga osób po części znanych, z którymi pojedynczo żaden porządny człowiek nie śmiałby przebywać. — K.

We Francji bracia bliźnięta, brali ślub w tym samym dniu, a później dożywszy lat 62, w tej samej godzinie umarli.

W Pyreneach, już w połowie przeszłego miesiąca, wielkie spadły śniegi. Około Carcassonne, delizans z podróżnemi zatrzymał się wśród gościńca, dla głębokości śniegu. W Cevennach, drogi są nie do przebycia, śnieg dochodzi do 5ciu stóp, a w niektórych miejscach zawieje do 20 stóp i więcej. Z tego powodu, w tych okolicach, spóźniają się poczty. W Medeah w Algerji, śniegi spadły na 7 ćwierci łokcia, a u drzew okrytych jeszcze liśćmi, pod ciężarem śniegu, połamały się gałęzie. Około Konstantyny już 11 Listopada, góry okryte były śniegiem.

Wiadomo, iż obcinane łebki od sygar, używane bywają na papierosy, które dobrocią przewyższają wszystkie inne wyrabiane z tytoniu, owóz w Rydze zawierał się towarzystwo zajmujące się zbieraniem i sprzedażą tych obcinaków, a za wpływającą z tej sprzedaży gotowiznę, utrzymują kilka biednych rodzin, pozabawionych wszelkich innych środków. Ile tego rodzaju obcinaków, marnuje się u nas, łatwo osądzić z owej liczby wypalanych sygar, która z każdym dniem wzrasta. Możeby przeto zechciał się kto zająć naśladowaniem przykładu danego w Rydze, a małym kosztem, stał by się podporą niejednemu z biedaków.

Dziady w Rzymie bardzo są naprzykrzeni, ale i bogaci. Jeden z nich bez nogi, co przesiaduje od lat 30 na schodach Trinta de Monti, ma parę kroćstotysięcy w banku. Niedawno umarł inny dziad, ze zgrzyoty, iż lekarz podjąwszy się kuracji jego nogi, wyleczył mu ją, i przez to pozbawił go sposobu żebrania. Żebrał ten miał pięć sklepów pod obcą firmą, i zostawił 6 tysięcy skudów w Rzymskim banku.

Chmiel osiarkowany, następnie osuszony i przechowany w miejscu jak najlepiej zabezpieczonym od wpływu powietrza, po upływie kilku lat nawet, może być z korzyścią używanym w piwowarstwie. Jest to odkrycie zarówno ważnem dla rolnika chodującego chmiel, jak i dla właścicieli browarów, ponieważ nie stawia ich w zależności od większych lub mniejszych cen chmielu. Zresztą dodać jeszcze należy, że chmiel tym sposobem przechowany i następnie użyty w piwowarstwie, nie nadaje piwu żadnych właściwości szkodliwych, czego dowiodły ścisłe badania naukowe.

epoce 1861 r. dochodziła tylko do 282,592 fst. Wartość zaś wywozu broni rozmaitej w tejże samej epoce r. b. czyni 1,104,640 fst., a w r. z. 306,012 fst. — W Poindiezialek wyprawiony został na kolei żelaznej z Emdinburga do Perth pierwszy pociąg z wagonami gazem oświetlonemi. Rezerwoar gazowy znajduje się w umyślnie na to urządzonym oddziale wagonowym. Światło w ciągu całej drogi było jasne i niezmienne. Nocny pociąg Wtorkowy również podobnie oświetlono. — Do muzeum brytańskiego nadeszło obecnie jedno z najznakomitszych dzieł starożytnej sztuki greckiej, a mianowicie lew z Chaevonea, czyli pomnik grobowy Beonów, poległych w walce pod Chaevonea, na 338 lat przed Narodzeniem CHRYSYUSA. — Dzienniki wieczorne dzisiejsze donoszą znowu o 3ch napadach na osoby. Wszystkich trzech złoczyńców jednak aresztowano. (St: An:).

FRANCJA. Paryż, 12 Grud.— Dziennik *la France*, nie przestaje dawać szczegółów drobiazgowych o uchwałach powziętych przez Gabinet angielski w kwestji Greckiej. Twierdzi on, że zasada nie interwencji, będzie zachowywaną dopóty, dopóki Grecy nie zaprzęgną Porty, że Anglja szanować będzie, i strzedz. aby szanowano prawo Grecji do wybierania sobie Monarchy, pod warunkiem wszakże, iż ten nie będzie należał do żadnej z 3ch rodzin traktatami wyłączonych, i że wreszcie gdyby Grecy obstawali przy wyborze Xięcia *Alfreda*, na swego Króla, Ministrowie angielscy zastrzegają sobie decyzją rady tajnej Królewskiej, która obowiązana będzie, dać zdrowe rady Grekom w przedmiocie nowej Kandydatury. Są to wszystko wiadomości o których mówić można, nie powołując się, jak to czyni *la France*, na uchwały Gabinetu Angielskiego, które leżą w naturalnym rzeczy porządku. *France* dodaje także, iż Lord *Palmerston*, porozumiał się z Rządem francuzkiem co do wszelkich ewentalności z tej ważnej kwestji wyniknąć mogących. Czy to miało miejsce także i w przedmiocie Kandydatury Króla *Ferdynanda*, zachodzi pytanie, gdyż wybór ten podobno nie zbyt dobrze przyjęto w Paryżu. Z resztą oprócz dziennika *Post*, który go popiera, nie znajduje on jednozgodnej pochwały w prasie angielskiej. *Daily News* o twarcie go potępia twierdząc, że Grecy znajdują godniejszego kandydata, nie potrzebując się uciekać do rad dyplomacji europejskiej. Missjawłoska wysłana przed kilku miesiącami do Teheranu, powróciła do Europy przez Petersburg, i dziś rano przybyła do Paryża na dni kilka. Naczelnikiem jej jest P. *Cerutti*. Poseł ten zawarł z Szachem traktat najkorzystniejszy, jaki istniał kiedykolwiek między Persją a Europą. — Wywóz surowych materiałów, potrzebnych do hodowli jedwabników, stanowiącej tak żywotną kwestję dla Lombardji, będzie wolny dla Włoch. — Kraży tu ciągle pogłoska, że w Ciele Konsularnem francuzkiem, zajdą liczne zmiany. Dotkną one szczególnie stronników polityki PP. *Thouvenel* i *Benedetti*, w prowincjach włoskich u wierzytelniionych. — Uwaga publiczna zajmuje się tu przygotowaniami czynionemi przez Barona *Rotszyld*, w zanku *Ferrieres*, na przyjęcie Cesarza. Podług umiarkowanych obliczeń; koszta tego przyjęcia wynosić będą około 1,500,000 fr. Oddawna żądau z Monarchów nie był tak wspaniale podejmowany przez prywatnego człowieka. (Nord).

WŁOCHY. — Depesza telegraficzna z Rzymu datowana 11 Grudnia, donosi o przybyciu do tego miasta Xięcia *Latour d'Auvergne*. Ambassador francuzki miał być 13 b. m. przyjmowany przez Papieża dla doręczenia Jego Świątobliwości swych pism wierzytelnych. — P. *Pasolini* nowy Minister spraw zagranicz: w Turynie, mianował Sekretarzem jeneralnym swego ministerstwa P. *Arton*, który przez długi czas był poufnym Sekretarzem Hra: *Cavour*. Wybor ten powszechnie pochwalają. — Dienniki donoszą, że w armji Papieżkiej zachodzą prawie codziennie spory żywe między żywiołem krajowym i obcym, i że to skłoniło Mgr *Merode*, do wydania stosownego rozkazu dziennego do wojska. — Zdaje się być rzeczą pewną, że nowy Minister spraw zagranicznych włoski P. *Pasolini*, nie wejdzie w ślady Jenerała *Durando*, i nie będzie czynił Pan *Drouyn de Lhuys*, propozycji żadnych co do rozwiązania kwestji Rzymskiej, zostawiając rzeczy *in statu quo*. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze telegraficzne z Paryża 15go b. m. datowane, donoszą, że Cesarz poprzedniego dnia przyjmował Ambassadora Tureckiego i otrzymał z rąk jego order Osmańskie brylantowy, wraz z własnoręcznym listem Sułtana. — W Paryżu otrzymano wiadomości z Vera-Cruz, datowane 15go z. m. Podług nich, korpus jenerała *Bertier* wszedł do Jalapy, bronionej przez 2,500 ludzi. — Dwanaście kompanij wojska wsadzono na statki, celem osadzenia Tampico.

W Paryżu krążyła pogłoska, że Lord *Palmerston* popierając pozornie Króla *Ferdynanda* do tronu Greckiego, zaleca Grekom rzeczywiście Kandydaturę Xięcia *Aumale*. Lord *Cowley*, jednak zapytany przez P. *Drouyn de Lhuys*, oświadczył, że Anglja żadnej Kandydatury niepopiera, i że będzie postępowała zgodnie z innemi mocarstwami opiekuńczemi. — W skutku upoważnienia Królewskiego, Izba Turyńska uchwaliła 15 b. m. 185 głosami przeciw 27, zatwierdzić budżet tymczasowy na pierwszy kwartał 1863 r.

W Londynie otrzymano korespondencje z New-York, z d. 2 b. m. Kongres zebrał się tam dnia poprzedniego. Odezwa Prezydenta wyraża się w tonie umiarkowanym o stanach południowych, ale stanowczo za utrzymaniem Unji, zapewnia o dobrych stosunkach z zagranicą i przedstawia położenie finansowe. W końcu odezwy Prezydent oświadcza; że rozdział związku jest niemożliwy. — Podług późniejszych doniesień z 8, pod *Heartwille* (w Tennessee) miała miejsce walka, w której związkowi odnieśli zwycięstwo, a skonfederowani pod Jenerałem *Morgan*, do niewoli wzięci zostali.

Z Szanghai 6go z. m. donoszą, że Cesarscy wzięli twierdzę powstańczą *Fingoha*. — W Japonji panuje wielki bezład. Położenie cudzoziemców jest krytyczne. — Taikun objawił niemożność ukarania sprawców ostatniego morderstwa i zażądał pomocy Anglii. — W Jeddo cholera zabrała 250,000 ofiar.

Poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła, do Triestu wiadomość, że *Dost Mohamed* stoi ciągle pod Heratem, gromadząc wojska do napadu. — *Maharadsza Putiala*, który wyświadczył Anglikom podczas powstania wielkie usługi, zmarł. — W Lucknow odkryto wielki skarb z klejnotów złożony.

ROZMAITOŚCI. — We Francji zdarzył się następny wypadek, który tam wielkie wrażenie między sądownictwem sprawił. Niedaleko Bailleul, mieszkał 65-letni wieśniak Marcin *Doise*, sam jeden w swej chacie. Córka jego zameżna *Rozalja Gardin*, upominała się, aby jej ojciec dał mieszkanie w chacie, której połowa należała jej po matce. Lecz ojciec nie chciał na to przystać, i przyszedł do swarów, tak, iż córka wymówiła, w uniesieniu: że przyprawi o śmierć jej matkę, i zaśluguje na pomszczenie tej śmierci. Nazajutrz rano, znaleziono starego *Doise* zamordowanego, przyczem brakowało w chałupie zegarka i pieniędzy. Z powodu powyższej pogroźki, padło podejrzenie na córkę, i sąd kazał ją aresztować. Badano kobietę i badano, lecz nie można jej było winy dowieść. Dla tego osadzono ją w ścisłem zamknięciu i niepozwolono całkiem powietrza używać. Nawykła do pracy na wolnem powietrzu, do tego będąc słaba, domagała się wolnego powietrza i ruchu; lecz tu jej wciąż mówiono: przyznaj się, wtedy nie będziesz w tak ścisłem zamknięciu! Po kilku tygodniach, gdy jej tak wciąż powtarzano: „przyznaj się!” zażądała, że chce mówić z Sędzią śledczym, i oświadczyła przed nim: że zabiła ojca. Wyznanie to było koniecznem, gdyż okoliczności przeciwko niej mówiące nie były dostateczne, aby wydać wyrok. Sąd przysięgłych w skutek tego zeznania, uznał ją wtedy winną, a Trybunał skazał na całe życie do więzienia. Skazana wzbraniała się także zanieść podanie o zniesienie wyroku, w obawie, aby przez inny sąd nie została na śmierć skazana. Tymczasem w rok po jej uwięzieniu, pojmano innego zbrodniarza, którego skazano na śmierć, a ten się przyznał, że on wraz z drugim towarzyszem swoim, zamordował starego *Doise*, i zabrał mu kilka franków z zegarkiem. Śledztwo na nowo przeprowadzone dowiodło prawdziwości zeznania zbrodniarza, a niewinności *Rozalji*. Pokazało się przy tem, że w śledztwie z nią przeprowadzonym, dopuszczano się wielu nadużyć, jako jej też dokuczano słowy: przyznaj się! tak, iż nareszcie chcąc swej torturze koniec położyć i jaką taką ulgę znaleźć, a do tego popadłszy w rodzaj obłędu, że na jej pogroźkę istotnie śmierć ojca się spełniła, lubo nie przez nią, przyznała się do zbrodni. Niedawno więc stawała znowu przed sądem, który ją uniewinnił, a prawdziwych morderców jednego na śmierć, drugiego na całe życie do robót skazał. — *Napoleon Iszy* swoją sławną Szkołę politechniczną, nazywał kura, która mu złote jaja niesie. — Boxery Angielscy, otrzymali nowego Króla, gdyż przed kilkoma dniami pobił pierwszego mistrza tej sztuki *Marego* pretendenta *King*, na głowę, i odebrał mu z tryumfem „Pas Królewski.” Cała walka trwała 35 minut w obec licznej zgromadzenia widzów, i to nie najuboższych klas Londynu, gdyż przewóz na plac boju kosztował 2 funty szterlingów.

Wiadomości Literackie.

Wyszły z druku: Tablice do czterech działów arytmetycznych zastosowane, dla wyuczenia dzieci liczenia, sposobem doświadczalnym, a więc na kombinacji ich własnego umysłu opartym i tenże umysł rozwijającym. Ważny środek pomocniczy dla Szkółek, Ochronek, i w wychowaniu domowem! Parafkich Tablic dostateczna jest dla jednej Szkołki, i kosztuje zł. 1 gr. 10. Nakład węgarni Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru, Nr 476 lit. A.

Węgarnia Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru Nr 476 lit. A, otrzymała i debituje: Wiejskie pogadanki niedzielne, przez F. S. D., nakładem Redakcji Roczników Gospodarstwa Wiejskiego wydane. cena zł. 1 gr. 10. Xiążka ta obejmuje rady i wskazania pożyteczne włościanom w różnych wypadkach; początkowe wiadomości z jeografji, mianowicie o kraju naszym, i pięć powieści.

Węgarnia i Skład Nót Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446, wprost XX. Bernardynów, otrzymała następujące dzieła: „Gawędy i rymy ulotne Władysława Syrokomli, poczet II, wydanie drugie, zlp. 5 gr. 10. — „Skarbiec Dyplomatów Papieżkich, Cesarzkich, Królewskich, Xiążęcych, uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów“, posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów; zebrał i w treści opisał Ignacy Daniłowicz, tom 2gi, zlp. 20. — „Literatura Fizjografji ziemi Polskiej“, przez Profesora Dra J. Majera, zlp. 7. — „Astronomja Popularna“, Bejera, zlp. 12.

Przyjechali do Warszawy.

Szemplínský Jan i Mik: Ob: z Zaborowa nr 625; Trojanowski Wład: Ob: z Białobłota nr 625; Więckowski Józef Obyw: z Rożniszewa nr 584.

Wyjechali: Krosnowski Roman Ob: do Krzyżanówka; Skrzyński Ign: i Teofil Ob: do Żalusk; Zabierzowski Ign: Ob: do Starej Wsi.

Przyjechali koleją żelazną: Engel Lud: Kup: z Berlina nr 414; Jolles Febus Kupiec z Krakowa nr 2322; Szczuka Artur Ob: z Londynu nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Oehmig Fran: Kup: do Lipska; Rosenzweyg Zyg: Obyw: do Krakowa; Vivian Glin Kup: do Londynu.

DONIESIENIA.

W dniu 19 b. m., w Piątek, o godzinie 9ej z rana, w Trybunale Cywilnym tutejszym, w Wydziale 1szym, sprzedany zostanie w drodze egzekucyjnej, **Dom** frontowy, przy ulicy Targowej, na Końskim targu, w Pradze pod Nr 150 lit. B, wraz z placem łokci kwadratowych 2,400, przy samej kolei Warszawsko-Petersburgskiej, z dochodem rocznym rs. 1003.

SUBJEKT HANDLOWY, posiadający język Niemiecki, znający prowadzenie Xiążek handlowych, opatrzonej dobrymi Świadcetwami, życzyłby sobie znaleźć pomieszczenie w Handlu Galanteryjnym lub Papieru, a nawet w jednym z większych Handłów Korzennych. Adres **Z. K.** Post-Restante w Warszawie.

Wyprzedaż Win znanego Handlu ś. p. Wilhelma Hempel przy ulicy Długiej, odbywa się każdodziennie przez publiczną licytację w Piwnicy pod Kościołem XX. Bazyliánów od godziny 10ej do 2ej. Jest jeszcze kilkanaście tysięcy butelek win węgierskich i innych, zaczawszy od ceny za butelkę zlp. 1 gr. 20, zlp. 2 gr. 15 do zlp. 18.

SKŁAD
Luster, Ram i Rzeźb Złoczonych,
MARCELLEGO ROZENCWEIG,
przy rogu ulic Senatorskiej i Żabiej w domu Hrabiego Zamoyskiego Nr 472, w Warszawie.
Poleca się asortymentem LUSTER bez Ram i w Ramach złoczonych mahoniowych i palisandrowych; KONSOLI z marmurowymi platami i misternie rzeźniętych; LUSTER stojących TRUMAUX; Ramki do Obrazów i Fotografji; Brązy i Ozdoby do Firanek; oraz przyjmuje wszelkie reparacje starych Luster i Ram, jako też wszelkie nowe obśtalunki po **cenach znacznie niższych.**

CUKIER I HERBATA

w gatunkach najlepszych, po cenie powtórnie niżonej,
w Handlu **HENRYKA BEŁCZYKIEWICZA**, dawniej **Wilhelma Hempla**,
w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 590, obok Cerkwi.



Pod Nr 809 przy ulicy Solnej
jest do sprzedania
Kocz Landarowy
na saniach, familijny.

Młodzieniec

w wieku lat 16, moralnego prowadzenia się, któryby naj-
mniej 3 klasy ukończył, i oprócz języka rodowitego po-
siadał język francuzki, może znaleźć miejsce jako
UCZEN w Magazynie Towarów Bławatnych Antonie-
go Włodkowskiego.



Potrzebną jest **Summa Rs. 2250** na pier-
wszy numer Hipoteki Domu w Warszawie, bez
pośrednictwa Osób trzecich. Życzący ulokować ta-
kową, zechce wprost nadesłać swój Adres dla po-
rozumienia się pod Nr 2291b, do Właściciela tegoż Domu.

W tych dniach przeniesiony został **KANTOR**
mój z ulicy Granicznej na ulicę Miodową, do domu Sta-
nisława Lessera, Nr 4901, o czem mam honor donieść.
Edward Kliem.



Mamka wiejska, zdrowa, z młodym po-
karmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Wia-
domość w Kantorze przy ulicy Bednarskiej w Ho-
teli Bawarskim pod Nr 2682.

Drożdże dubeltowe funtowe

na funty i luty; **OCTU** Winnego i Estragonowego;
MUSZTARDY Francuzkiej, Düsseldorfskiej, An-
gielskiej i Sareptańskiej; **CUKRU** i **MĄCZKI**
Cukrowej w najlepszych i najnowszych gatun-
kach, zdatnego do pieczenia ciast, na beczki, głowy i
funty; **CEBULE Kwiatowe** po niżonych cenach;
można dostać w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych
Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy
Kupieckiej.

PIĘĆ RUBLI NAGRODY!!

Kilka **KLUCZYKÓW** na stalowym kółku
zgubionych zostało przy ostatnim pożarze, idąc z
Placu broni przez ulicę Pokorną, Nalewki, Śto-Jer-
ską i Plac Krasieński, Miodową ku ulicy Senator-
skiej. Łaskawy znalazca zechce oddać Kluczki do
Handlu **Braci Lesser**, przy ulicy Rymarskiej na-
przeciw Komisji Skarbu, gdzie otrzyma powyższą
nagrodę.

Jest do wynajęcia od Nowego-Roku w Domu Nr 518
przy ulicy Podwale naprzeciwko 2ch Hoteli **Sklep**, gdzie
obecnie Skład Piwa exystuje, z obszernym Pokojem, Ku-
chnią Angielską i wielkimi suchymi Piwnicami, pod nader
korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu u Rządcy.

Zawiadamiam Szanownych Mieszkańców Miasta War-
szawy i Przedmieścia Pragi, jako też Obywateli okolicz-
nych, że moją **CUKIERNIĘ** na Pradze, w domu W.
Mintra, Nr 381, przy ulicy Brukowej exystującą, przy nad-
chodzących Świętach Bożego Narodzenia, zaopatrzyłem
w **znaczną ilość CUKRÓW**, bardzo gustownych
i stosownych na Kolendę dla Dzieci. — Przytem mam za-
szczyt polecić się, z dawna słynnemi **Struclami Pa-
rzono-Podolskimi**, oraz **Struclami go-
spodarskimi**, nadziewanemi **makiem i ma-
są migdałową**, zarazem w Ciasta z różnemi frukta-
mi, zakonserwowanemi tak, że nieustępują w niczem świe-
żym. Przeposobiłem także znaczny zapas różnych **Pier-
ników** po umiarkowanych cenach, z czem polecam się
łaskawym względem. — **F. Kobrzyński.**

PANNA z Szwajcarii, nowo przybyła, życzy
sobie znaleźć miejsce, jako Guwernantka. Osoby po-
trzebujące takowej, zgłosić się raczą do Pani **Labey**,
przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1384.



Magazyn Wyrobów Złotych Braci Jarockich,
otrzymał **Zegarki** z Fabryki Patek et Comp.
i z innych pierwszo-rzędnych Fabryk Genew-
skich.

Od dnia 15go Grudnia 1862 r.

W SKŁADACH HERBATY LEONA KRUCPECKIEGO CENA CUKRU NIŻONA,

oraz otrzymał tenże Skład

MĄCZKĘ CUKROWĄ zupełnie białą, na funty po Złp. 1 gr. 4.
MĄCZKĘ CUKROWĄ zupełnie białą, na kamienie, funt po Złp. 1 gr. 2 1/2.
MĄCZKĘ CUKROWĄ zupełnie białą, na beczki funt Złp. 1 gr. 2.

SKŁAD PAPIERU, oraz **OBIC** Papierowych, **CERAT** i **ROLET**, na Krakow-Przedmieściu, w gmachu Resursy Obywatelskiej pod Nr 369, otrzymał w komis z znacznej Fabryki Berlińskiej, **WYROBY z NOWEGO SREBRA**, posrebrzane i złoczone, które po nader przystępnych cenach sprzedają się.

Z Lublina. — Na zasadzie Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 1 (13) Grudnia r. b., Nr 37244/24914, uwiadomiam Osoby interessowane, że mam zamiar od Nowego-Roku 1863 otworzyć w mieście Lublinie przy ulicy Nowej w domu Tyńskińskiego Nr 120 wprost targu, Kantor; w którym zlecenia wszelkiego rodzaju ułatwiane będą z największą akuratacją. — **A. Sawicki.**

Mam zaszczyt przypomnieć się, że jak w latach zeszłych tak i w tym roku, będą wydawane **OBIADY WILJOWE** po Rub: sr: 1, w mej Restauracji w domu Roetzlera na Iszemi piętrze, przy ulicy Senatorskiej i Krakowskie-Przedmieście. **E. P.**

Podpisany Kupiec zaopatrzył Handel swój przy ulicy Mazowieckiej, wprost Kościoła Ewangelickiego, w najlepsze Wina w rozmaitych gatunkach, Bakalje i wszelkie Towary, oraz urządził **Śniadania** gorące na porcje i półporcje, po cenach bardzo przystępnych, z czem poleca się Szanownej Publicznosci. — W tymże Handlu są Siatki do sanek na konie. — **Wincenty Chociszewski.**

Karylony czyli **skrzyneczki** grające sprężynowe;
Pozytewki większe i mniejsze;
Kalosek gumoelastyczne, w najlepszych gatunkach;
Fasony na Kapelusze Damskie i Dziecinne najmodniejsze.
Perfumy i **Mydła** Francuzkie i Angielskie;
 i wiele innych przedmiotów nadeszły do Handlu **A. Kowalewskiego**, Nr 447, na Krak-Przedmieściu, wprost Odwachu.

Dnia 15go Grudnia, Służąca posłana za sprawunkami, przechodząc ulicą Miodową naprzeciw Sądu Apellacyjnego, zgubiła **Woreczek** skórzany, zawierający w sobie 25 Rs. rozmaitemi papierkami, i tamże znajdowały się dwie monety starożytne. Łaskawy znalazca uważając na to, że ta strata stanowi jej całoroczne zasługi, raczy zatrzymać sobie Rs. 3, a resztę zwrócić na ulicę Kruczaj Ner 1694, do Właściciela domu.

W czasie pożaru dnia 17 b. m., znaleziono na Nalewkach **Paczke** zwiniętą skór lakierowanych. Poszkodowany może takowe odebrać za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Paryzkim; w Sklepie Felixa Nowakowskiego.

Nagrody Rs. 15. — Dnia 16 Grudnia r. b., w przechodzie z Alei Jeruzolimskiej, Nowym-Swiatem, do domu Orgelbranda, dawniej Malcza, na Krakowskim-Przedmieściu, pomiędzy godziną 12tą a 1szą w południe, zgubioną została **Portmonetka** brązowa, w której znajdowało się około Rs. 100, tudzież parę biletów wizytowych Właścicielki; znalazca raczy zwrócić do Redakcji Kurjera, za powyższą nagrodą.

BOWÓD Banku Polskiego na zastawione pod Nrem 8,819 kosztowności, zaginął. Znalazca złoży go w Kantorze Banku.

W zeszły Poniedziałek zginęły dwa **Wieprze**, jeden siwy, drugi pstry niewielki. Ktoby je znalazł, raczy odprowadzić na ulicę Zajęczyą Nr 2805 B, za nagrodą.



W dniu 5 b. m. i r., **Wexel** Bankowy Gdański, wystawiony przez Dom Handlowy Otto et Comp., na sumę Talarów 1,000, na rzecz H. Turkieltauba, a sprzedany przez tegoż S. Sternbergowię zaginął. Nadmieniam się iż nikt z tego weXu użytku robić nie może, gdyż zastrzeżenia poczynione zostały. Ktoby zaś go posiadał, zechce złożyć u Dawida Zysman, pod Nr 986 przy ulicy Krochmalnej mieszkającego, za nagrodą.

Potrzebna jest **GOSPODZYNI** na wieś, przede wszystkim znająca się na kuchni. Wiadomość bliższa pod Nrem 760 przy ulicy Elektoalnej.

Na nadchodzące Święta
SKŁAD GŁÓWNY
PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO,
i NADZWYCZAJNEGO,
po cenach fabrycznych,
przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.

Skład mój zaopatrzylem w Piwo Bawarskie i Porter, debrze wystale, które sprzedaje w większych Partjach, jak również na Kosze, Butelki i Pół-Butelki. Obstalunki w większej ilości odsyłane być mogą. Zastaw na Butelki po Gr. 8.

Ceny następujące dla biorących na Kosze:
 Kosz Piwa Bawarskiego Złp. 5.
 Kosz Pół-Butelek Złp. 3 Gr. 10.
 Kosz Porteru Zwyczajnego Złp. 6 Gr. 20.
 Kosz Pół-Butelek Złp. 4 Gr. 10.
 Kosz Extra-doubl-stout Złp. 12; Kosz Pół-Butelek Złp. 8.
 Kosz Piwa Nadzwyczajnego Złp. 3.
 Kosz Pół-Butelek Złp. 2.

F. GRZEŻUŁKA.

Dnia 16 b. m., między Warszawą i Pragę, zabłąkał się **Pies** młody Chart gończy, czarny, z białemi odmianami na piersiach, nosie, łapach i ogonie, z obrozą na szyi z nazwiskiem. Ktoby takowego zatrzymał uprasza się o odesłanie na ulicę Gołębią, pod Nr 176 na 1sze piętro, do osoby na obrozie wypisanej, za stosownem wynagrodzeniem, w przeciwnym razie, zatrzymujący prawnie dochodzony będzie.

Dzisiaj rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna st. 0.
 Dzisiaj rano wysokość wody na Wisłę stóp 2 cali 0. (W mierze).
Teatr Wielki. Jutro, *Marja Stuart.*

Szlichtada do Kaskady!

Z powodu ustalonej sanny Właściciel Kaskady zaopatrzył swój Zakład w doborowe Trunki i Przekąski, t. j. dostać tam można doborowe Pączku, wybornej Kawy, oraz wszelkich innych. — **K. Wagner.**

Podobno Pan Rojer, znany Magik i Brzuchomowca, wybiera się także do Kaskady.

Ślimaki morskie, **Piklingi**, **Szproty**, **Śledzie** hollenderskie wyborowe, w całych, pół i ćwierć barylkach; **Wino** Szampańskie Roederer, Clicquot, Jacqueson, Ch: Farre, Moet et Chaudon świeże, oraz **Grzyby** suszone; **Pistacje** i różna **Zwierzyna**, nadeszły do Handlu Ant: **Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 473 C.

MINOGI i **LOSOSIE**, nadeszły do Handlu Win T. Rajtarskiego, ulica Senatorska.

Do dzisiejszego Nru Kurjera Warszawskiego, dla wszystkich prenumeratorów w Warszawie, dołącza się Katalog najnowszych dzieł, wydanych nakładem Xiegarni A. Nowoleckiego, zwracamy na takowy uwagę czytelników, ponieważ znajdzie się w nim wiele dzieł, które pożyteczną swą treścią i ozdobnym wydaniem za najodpowiedniejsze podarki Kolendowe, nie tylko dla młodzieży, ale i dla starszych uważamy.